



przedstawia nowy film twórcy „Requiem”

DOM NA WEEKEND

Reżyseria Hans-Christian Schmid
Niemcy 2012, 85 min.



Rodzinna historia bliska każdemu z nas.

W KINACH OD 14 CZERWCA 2013

DYSTRYBUCJA

AURORA FILMS S.C.

ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa

tel. + 48 22 405 41 46

Dystrybucja: **Anna Dziewulska** e-mail: dystrybucja@gingercore.pl

PR & MARKETING

METEORA FILMS sp. z o.o.

Adres korespondencyjny: KINO PRAHA, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa

Media & PR – Małgorzata Borychowska e-mail: malgosia@meteorafilms.pl tel. + 48 696 485 303

Marketing – Katarzyna Kobylińska e-mail: kasia@meteorafilms.pl tel. + 48 600 051 516

AURORA FILMS S.C.

przedstawia produkcję 23/5 Filmproduktion
we współpracy z Südwestrundfunk (SWR), Westdeutscher Rundfunk (WDR) i ARTE

DOM NA WEEKEND

Tytuł oryginalny: Was bleibt?
Tytuł angielski: Home for the Weekend

Twórcy filmu:

Reżyseria Hans-Christian Schmid

Scenariusz Bernd Lange

Zdjęcia Bogumił Godfrejów

Scenografia Christian M. Goldbeck, SFK

Montaż Hansjörg Weißbrich, BFS

Muzyka The Notwist

Casting Suse Marquardt, BVC

Kostiumy Lisy Christl

Charakteryzacja Henny Zimmer i Markus Scharping

Dźwięk Patrick Weigel

Asystent reżysera Christopher Doll

Produkcja Britta Knöller i Hans-Christian Schmid

Występują:

Lars Eidinger **Marko Heidtmann**

Corinna Harfouch **Gitte Heidtmann**

Sebastian Zimmler **Jakob Heidtmann**

Ernst Stötzner **Günter Heidtmann**

Picco von Groote **Ella Staudt**

Egon Merten **Zowie Heidtmann**

Birge Schade **Susanne Graefe**

Eva Meckbach **Tine Gronau**

Nagrody / festiwale:

2012 – Międzynarodowy Festiwal Filmu i Muzyki **TRANSATLANTYK** w Poznaniu, sekcja **Nowe Kino Niemieckie**

2012 – MFF **TOFIFEST** w Toruniu, sekcja **Forum 2011/2012**

2012 – 16. FF Black Nights w Tallinie, sekcja **Forum**

2012 – 11. MFF w Transylwanii, sekcja **Supernova**

2012 – Festiwal Filmów Świata w Montrealu, sekcja **World Greats**

2012 – 14. Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego **BAFICI** w Buenos Aires, sekcja **Family Album**

2012 – MFF w Reykjavíku, sekcja **Focus on Germany**

2012 – 32. FF w Cambridge, sekcja **Contemporary German Cinema**

2012 – 36. MFF w Sao Paulo, sekcja **International Perspective**

2012 – 8. FF w Zurychu, sekcja **Gala Premieres**

2012 – 66. MFF w Edynburgu, sekcja **Director's Showcase**

2012 – 62. MFF w Berlinie – oficjalna selekcja konkursowa, **światowa premiera**



Kadr z filmu

Słowo od reżysera:

Bernd i ja czuliśmy wielką potrzebę opowiedzenia historii, która miałaby coś wspólnego z nami, z naszymi doświadczeniami. Chcieliśmy dotknąć spraw nam bliskich, osobistych. Już podczas pracy nad poprzednim filmem, „Burzą”, mieliśmy wrażenie, że naszym następnym projektem powinna być prosta, mocno skoncentrowana na postaciach historia. Bernd i ja spotykaliśmy się wiele razy i omawialiśmy różne możliwości narracyjne, w których ten pomysł mógłby znaleźć odzwierciedlenie. W czasie rozmów odkryliśmy, że powrót do domu na weekend to coś, czego wszyscy doświadczają i że jest to wydarzenie, które rzadko przebiega bezboleśnie. Od tego wyszliśmy. Potem zaczęliśmy się zastanawiać nad różnymi sytuacjami, które mają wtedy miejsce, określać cechy wyróżniające głównych bohaterów i konflikty, które ewentualnie mogłyby się między nimi pojawić. W pewnym momencie uznaliśmy, że trudno jest opracować szczegóły tego typu historii w dialogu i stery przejął Bernd. Choć film nie odzwierciedla naszych własnych historii rodzinnych, to porusza bardzo ważne dla nas sprawy i jest w nim wiele z nas. Bo jako pisarz czerpiesz przecież tego typu materiały ze swojego wnętrza, z własnych doświadczeń i obserwacji, a nie z rozmów z innymi.

Hans-Christian Schmid, reżyser



Reżyser z aktorami na planie filmu

Opis filmu:

Marko jest tuż po trzydziestce i właśnie opublikował swoją pierwszą książkę. Od czasów studenckich mieszka w Berlinie, z dala od rodziców, brata i ich wygodnego, mieszczańskiego stylu życia. Marko wraz z synem odwiedza bliskich tylko raz lub dwa razy w roku, głównie po to, aby dać dziadkom szansę na spędzenie kilku dni z wnukiem. Tym razem też ma nadzieję na spokojne rodzinne spotkanie. Miłą atmosferę pierwszego wspólnego obiadu burzy jednak niespodziewane oświadczenie matki Marka, które uruchamia lawinę nieoczekiwanych zdarzeń. Okazuje się, że każdy członek rodziny Heidtmannów skrzętnie skrywa przed innymi jakieś sekrety...

„Dom na weekend” opowiada o rozluźnianiu więzów między rodzicami i dziećmi, o kłamstwach, które podejmujemy, by nie ranić bliskich, o pozorach, skrywających prawdziwe emocje i tęsknocie każdego za miłością i poczuciem bezpieczeństwa. Autorem zdjęć do filmu Hansa-Christiana Schmida jest polski operator Bogumił Godfrejów. Obraz miał swoją premierę na 62. MFF w Berlinie w 2012 roku.



Kadr z filmu

Prasa o „Domu na weekend”:

Przekonujący i profesjonalnie zrobiony. **Mocne występy zespołu aktorów** w rolach sympatycznych, ale po ludzku ułomnych bohaterów.

Leslie Felperin, „Variety”

Wzruszająca opowieść o jednym dniu pewnej rodziny, o słodko-gorzkim posmaku. **Przenikliwy i współczujący dramat**, oddający relacje rodzinne z rzadkim naturalizmem.

Patrick Gamble, CineVue

Spokojne, **uważne spojrzenie na skomplikowane relacje w rodzinie**. (...) To odświeżające zobaczyć dramat o kryzysie w rodzinie, który zamiast zwyczajowym gniewem i histerią **wypełniony jest drobnymi spostrzeżeniami i czułością wobec bohaterów**.

David Rooney, „The Hollywood Reporter”

Niemiecka odpowiedź na „Festen”.

„FAZ”

Świetny film [...] Jego spojrzenie przy całej swej ostrości jest delikatne i zachowuje równowagę między obserwacją dokumentalną i szacunkiem wobec bohaterów.

„Frankfurter Rundschau”

Dzięki psychologicznej precyzji, trafnym dialogom i znakomitym aktorom Schmidowi udaje stworzyć wspaniałe studium rodziny.

programmkino.de

Mądry, rezonujący film.

„Die Zeit”

Świetne kino aktorskie.

„Neue Züricher Zeitung”

Kino (...) na najwyższym poziomie!

„TV MOVIE”

„Dom na weekend” Hansa Christiana Schmida jest dla mnie **odkryciem tegorocznego festiwalu**. (...) Akcja rozgrywa się w wygodnym, stylowo urządzonym domu. Dwóch dorosłych synów spędza weekend u rodziców. Ale każdy nosi tu w sobie zadry. Matka od lat cierpi na ciężką depresję, ratują ją ciężkie psychotropy. Ojciec, zamożny profesor, po 30 latach opieki nad kobietą ma dosyć strachu o nią za każdym razem, gdy wychodzi z domu. Jeden syn właśnie rozszedł się z żoną, drugi nie potrafi rozkręcić swojego gabinetu dentystycznego. Ale **te problemy są tylko zapalnikiem spirali konfliktów, niespełnień i ran, które gromadzą się w człowieku**. Schmid zadaje podstawowe pytania. **Czy można żyć ze sobą nie raniąc się wzajemnie, jak walczyć o autonomię bez egoizmu, ile poświęcić najbliższemu, kiedy miłość zaczyna boleć. Dlaczego tak często mimo potrzeby ciepła, między jednym, a drugim słowem ludzie stają się sobie coraz bardziej obcy i odlegli**. (...) „Dom na weekend” **wyróżnia się kameralnością i precyzją**. Także dzięki kreacjom pięciorga aktorów (z których właściwie każdy gra główną rolę) i zdjęciom polskiego operatora Bogumiła Godfrejowa.

Hans Christian Schmid zdaje się rzucać wyzwanie każdemu widzowi z osobna. Jak kiedyś Joanna Kos-Krauze i Krzysztof Krauze w „Placu Zbawiciela”, **zmusza do odnajdywania siebie w oglądanych na ekranie sytuacjach. Mówi o emocjach i lękach, o których wielu z nas chciałoby zapomnieć**.

Krzysztof Kwiatkowski: Berlinale 2012: Niemiecka rodzina,
„Newsweek”

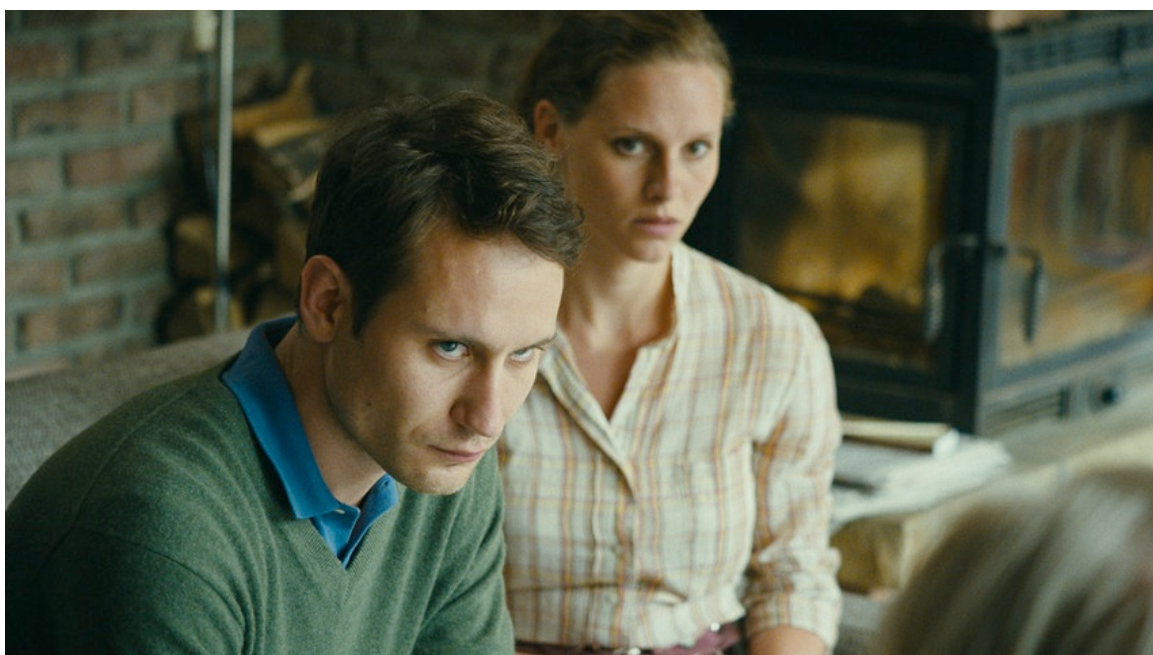
Mocno zagrana refleksja o wielopokoleniowym kryzysie pojęcia rodziny. Rodzice spotykają się z dwoma dorosłymi już synami, aby wszyscy razem mogli się przekonać, że nie da się utrzymać wspólnoty, jeśli każdy z nich będzie zachowywał się egoistycznie. Jakob i Marko przyjeżdżają do domu rodziców, aby pozbierać w całość swoje popękane życie i związki. Na miejscu przekonują się jednak, że wzorzec idealnej rodziny, jaką tworzyli ich rodzice, właśnie przestał istnieć. Zaniepokojeni i pozbawieni poczucia bezpieczeństwa, zaczynają walczyć o swoich rodziców, których decyzji w ogóle nie mogą zrozumieć. Zwłaszcza o matkę. Rozegrany w dialogach film dostarcza parę mądrzejszych myśli (...).

Urszula Lipińska: Na gorąco z Berlinale,
Stopklatka.pl

Reżyser Hans-Christian Schmid o filmie:

O temacie filmu

Chcieliśmy opowiedzieć historię o ludziach takich jak my i o pokoleniu naszych rodziców. To, co na początku wydawało się proste, okazało się jednak bardzo skomplikowane. Nie ma wśród nas bohaterów i nie żyjemy w niesamowitych czasach, często więc jest nudno i niewiele się dzieje. Trzeba naprawdę zagłębić się w temat, aby dostrzec współczesne problemy. Wielu z nas pochodzi z zamożnych rodzin. Dobrze się nam powodzi. Życie w takich miastach jak Berlin jest łatwe. Większość z nas mieszka z dala od rodziców – wybraliśmy życie na własną rękę, bez zobowiązań. Kiedy te dwa pokolenia spotykają się na weekend dwa, trzy razy do roku, jest to moment „zderzenia”. Wychodzą na jaw ukryte problemy. To był właśnie nasz punkt wyjścia. Akcja rozgrywa się w weekend, w jednym miejscu – w domu rodzinnym. Staraliśmy się skupić na piątce bohaterów, ukazać ich możliwie dogłębnie, delikatnie i uczciwie.



Kadr z filmu

O chorobie bohaterki

Trudno jest pokazać chorobę psychiczną. Postanowiłem więc pójść w odwrotnym kierunku. Pokazujemy matkę, graną przez Corinnę Harfouch, jakby wszystko było w idealnym porządku. Nic w jej zachowaniu nie wskazuje na zaburzenia psychiczne. Na planie nie było sytuacji, kiedy mówiłem jej: „OK., teraz możesz trochę poświrować”. Nic z tych rzeczy. Postać Gitte miała zawsze zachowywać się normalnie. Na tym właśnie polega dwubiegunowość. Pomiędzy zachowaniem maniackalnym a depresją jest zawsze parotygodniowy okres spokoju, kiedy wszystko wydaje się normalne. To właśnie ten

moment, kiedy poznajemy naszą bohaterkę. Odstawienie leków może znaczyć wszystko – to widzowie muszą wypełnić luki...



Kadr z filmu

O autorze zdjęć

Ważne dla mnie było pracować z operatorem, któremu mogę zaufać. Bogumiła Godfrejowa poznałem prawie dziesięć lat temu na festiwalu studenckim w Monachium. Przyjechał wtedy z krótkim filmem Sławomira Fabickiego, do którego robił zdjęcia. Podobał mi się jego dokumentalny sposób kreowania rzeczywistości. Postanowiłem to wypróbować w swoich filmach. Pracowałem wtedy nad fabułą, której akcja rozgrywała się na granicy niemiecko-polskiej. Wydawało mi się więc naturalne, że powinienem zatrudnić ekipę niemiecko-polską. Nasza współpraca przebiegała tak dobrze, że postanowiłem już nie pracować z niemieckimi operatorami. I tak zrobiliśmy z Bogumiłą pięć kolejnych filmów. Cenię w nim to, że nie skupia się tylko na technicznych szczegółach. Jest wyrozumiały i łatwy we współpracy. Jeśli na przykład światło jest niedoskonałe, on rozumie, że dla mnie swoboda aktorów jest mimo wszystko ważniejsza.

Źródło: Filmweb

Biogram:

Hans-Christian Schmid



Hans-Christian Schmid urodził się w 1965 roku w Altötting (dawne Niemcy Zachodnie). W latach 1985-1992 studiował reżyserię w Wyższej Szkole Filmowej w Monachium, a potem podjął studia z zakresu pisania scenariuszy na University of Southern California (USC) w Los Angeles. Jego debiut filmowy to „Po piątej w dżungli” („Nach fünf im Urwald”) z 1996 roku, w którym po raz pierwszy

na ekranie pojawiła się Franka Potente. Kolejne filmy Schmidy to: „23”, „Crazy” oraz znane polskim widzom „Światła” ze Zbigniewem Zamachowskim w jednej z głównych ról. Ten ostatni obraz otrzymał nagrodę FIPRESCI na Berlinale 2003. „Requiem”, powstałe w 2006 roku, uhonorowano Srebrnym Niedźwiedziem dla najlepszej aktorki (Sandra Hüller) oraz nagrodą FIPRESCI na Berlinale 2006. W 2009 roku Schmid pokazał na Berlinale swój nakręcony w Polsce dokument „Wspaniały świat pralni” o Polkach pracujących jako praczki dla dużych berlińskich hoteli. Z tego samego roku pochodzi fabularna „Burza” („Sturm”) o zbrodniach w byłej Jugosławii, nagrodzona na Berlinale przez Amnesty International oraz nominowana do Nagrody Parlamentu Europejskiego – LUX. „Dom na weekend” z 2012 roku to najnowsze dzieło Schmidy, po raz kolejny współpracującego z polskim operatorem Bogumiłem Godfrejowem.